

Drodzy Przyjaciele Misji Oblackich i nasi Dobrodzieje,

Boże Narodzenie, Mississauga' 2019

Pan Jezus powiedział „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28: 19).

Oczekujemy świąt Bożego Narodzenia, czyli ponownego przyjścia na ziemię Jezusa - Księcia Pokoju. Jak więc w czasach niepokoju zabezpieczyć na ziemi pokój, gdy tak wielu jeszcze ludzi, w tym chrześcijan, żyje w ciągłym lęku i obawie utraty życia? Ukazał się nowy raport organizacji „*Pomoc Kościołowi w Potrzebie*”. Jego autorzy zwracają uwagę na wzrost prześladowań religijnych w wielu krajach. To w znacznej mierze skutek działań muzułmanów. Problemem są także walki między radykałami szyickimi i sunnickimi, prowadzące do cierpienia także wyznawców innych religii. Twórcy analizy zwracają również uwagę na spadek potęgi Państwa Islamskiego. Autorzy raportu wyróżnili 3 kategorie krajów: kraje, gdzie dochodzi do „prześladowań”, państw, gdzie istnieje religijna „dyskryminacja” oraz pozostałe. Do najgorszej kategorii „Prześladowania” trafiły następujące kraje afrykańskie: Nigeria, Niger, Libia, Sudan, Erytrea, Somalia; a także azjatyckie: Jemen, Arabia Saudyjska, Irak, Syria, Turkmenistan, Uzbekistan, Afganistan, Pakistan, Indie, Chiny, Korea Północna, Bangladesz, Mjanma (Birna), Indonezja. Z kolei do państw z religijną „dyskryminacją” zaliczono: Mauretanię, Algierię i Egipt. Na kontynencie azjatyckim wyróżniono zaś Turcję, Iran, Ukrainę, Rosję, Kirgistan, Tadżykistan, Kazachstan, Butan, Laos i Wietnam.

Zdaniem autorów badania do poważnych naruszeń wolności sumienia dochodzi w 38 krajach. To 19,3 procent państw świata. Do grupy „prześladowanych” trafiło 11 procent krajów z całego globu (21 państw), a 9 procent (17 państw) do grupy „Dyskryminowanych”. Wśród krajów z kategorii „Dyskryminacja” i „Prześladowanie” sytuacja pogorszyła się w 18 krajach (47,5 procent całości), a w kolejnych 18 nie uległa zmianie.

Dlaczego misje? Dlatego, że nam, jak świętemu Pawłowi, „została dana ta łaska: ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa” (Ef 3, 8). Nowość życia w Nim jest „Dobrą Nowiną” dla człowieka wszechczasów: do niej wszyscy ludzie zostali powołani i przeznaczeni. W rzeczy samej wszyscy jej szukają, choć nieraz w sposób niejasny i wszyscy mają prawo do poznania wartości tego daru i przyjęcia go. Kościół, a w nim każdy chrześcijanin, nie może ukrywać ani zachowywać dla siebie tej nowości i tego bogactwa, otrzymanych z Bożej dobroci, by przekazywać je wszystkim ludziom. Oto, dlaczego działalność misyjna wypływa nie tylko z formalnego nakazu Pańskiego, ale i z głębokich wymogów życia Bożego w nas (...). (*Jan Paweł II, Redemptoris missio, n. 11 / opoka.org.pl*).

Czy potrzeby szczęścia człowieka dzisiaj są inne od tych, które mieli ludzie w czasach św. Pawła?

W tym samym dokumencie św. Jan Paweł II ostrzega nas chrześcijan, że: „Dzisiejszą pokusą jest sprowadzanie chrześcijaństwa do mądrości czysto ludzkiej, jakby do wiedzy o tym, jak dobrze żyć. W świecie silnie zsekularyzowanym nastąpiło stopniowe zeświecczenie zbawienia, dlatego walczy się, owszem, o człowieka, ale o człowieka pomniejszonego, sprowadzonego jedynie do wymiaru horyzontalnego. My natomiast wiemy, że Jezus przyszedł, by przynieść zbawienie całkowite, które obejmuje całego człowieka i wszystkich ludzi, otwierając ich na wspaniałe horyzonty usynowienia Bożego. Nie zagna więc prawdziwego szczęścia człowiek, który zaspokaja tylko swoje przyziemne potrzeby!

„Chrześcijanin zawsze idzie ku innym ludziom i nigdy nie jest dłużnikiem uznania innym” - Franciszek

Jak więc żyć w czasach, które – przyznamy wszyscy - są jednymi z najtrudniejszych w historii chrześcijaństwa? Jak dzisiaj głosić Chrystusa i Jego Dobrą Nowinę? Jak dziś docierać do człowieka, aby objąć w nauczaniu wszystkie jego potrzeby; by przynieść mu zbawienie całkowite, obejmujące całego człowieka - zgodnie z nauczaniem św. Jana Pawła II?

W kazaniu wygłoszonym z okazji Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego w październiku tego roku, Papież Franciszek wzywa wszystkich ochrzczonych, abyśmy uwierzyli, że: (...) „Każdy z nas ma misję, każdy z nas jest misją na tym świecie - nasze życie jest cenną misją – nie jest ciężarem, który trzeba znosić, lecz darem do zaoferowania”. Używając porównania do górskiej wspinaczki, Papież poucza, że: tak jak w górach nie da się wspiąć, będąc obciążonymi rzeczami, podobnie i w życiu chrześcijańskim – duchowym, trzeba pozbyć się tego co zbędne. To także tajemnica misji: aby wyruszyć, trzeba zostawić, aby głosić, trzeba wyrzeczeń (...). Dopiero wówczas będziemy mogli, jak mówi Papież wypełnić naszą misję, czyli: „obdarzyć czystym, wysokogóskim powietrzem tych ludzi, którzy żyją zanurzeni w zanieczyszczeniu świata, przynieść na ziemię pokój, który napęlnia nas radością za każdym razem, gdy spotkamy Jezusa.

Niech Boża Dziecina – Chrystus – Książę Pokoju zagości w sercach przywódców państw, różnych religii, a przede wszystkim pośród chrześcijan, w naszych rodzinach i w sercach każdego człowieka dobrej woli! Z darem modlitwy przy żłóbku naszego Pana i Boga,

O. Adam J. FILAS, OMI
Dyrektor Prokury Misyjnej